

# Cywilni pracownicy policji żądają podwyżek

Z powodu kilkuletniego zamrożenia wynagrodzeń **nawet o tysiąc złotych mogą być zaniżone pensje tych**, którzy pracują w komendach razem z mundurowymi

Bożena Wiktorowska  
bozena.wiktorowska@infor.pl

W czwartek 23 lipca – czyli w przeddzień Święta policji – przed kancelarią premiera planowana jest pikietka. Pracownicy cywilni oraz funkcjonariusze policji będą się domagać od premier Ewy Kopacz wprowadzenia stałej i corocznej waloryzacji płac. Z kolei od wczoraj w ramach protestu związków zawodowych służb mundurowych do premiera są wysłane listy z żądaniem podwyżek.

– My też nie możemy już dłużej czekać. Dlatego będziemy pikietować. Rząd nas zbywa, twierdząc, że nie ma pieniędzy na waloryzację naszych zarobków. Nie może być tak, że jako cywile jesteśmy gorzej traktowani niż funkcjonariusze – tłumaczy Małgorzata Lewicka, przewodnicząca Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji. – Od 2011 roku nasze pensje nie są waloryzowane, więc spada ich siła nabywcza – dodaje.

## Komu ile skąpnie

Do wczoraj trójstronna komisja powinna podjąć uchwałę w sprawie wskaźnika wzrostu wynagrodzeń pracowników sfery budżetowej. Ale to tylko teoria. Już 15 lipca było wiadomo, że takiej uchwały nie będzie, bo związki zawodowe nie uczestniczą w pracach tego gremium. W efekcie w ustawie budżetowej na 2016 rok musi być uwzględniony wskaźnik nie niższy niż zaproponowany trójstronnej komisji przez Radę Ministrów. Ale problem w tym, że ta wniosko-

wała wstępnie o utrzymanie wypłat na dotychczasowym poziomie.

– To oznacza, że wynagrodzenia pracowników cywilnych policji będą zamrożone przez kolejny rok – tłumaczy Justyna Korycka z Europejskiej Fundacji Pomocy Prawnej, która wspiera związkowców w płacowej batalii.

Rada Ministrów obiecała wprowadzić przeznaczone dodatkowe środki – 2 mld zł – na wynagrodzenia dla pracowników budżetówki. – Nie ma to jednak związku z waloryzacją. A na dodatek sprawą otwartą pozostaje podział tych pieniędzy – mówi Justyna Korycka.

## Pozwy i spory

Pracownicy cywilni policji stracili cierpliwość, więc wystąpili na drogę sądową. W połowie kwietnia do Sądu Okręgowego w Warszawie trafił pozew zbiorowy podpisany przez 134 osoby. – Zainteresowani domagają się wypłaty odszkodowania z powodu bezprawnych działań organów władzy publicznej. Chodzi o brak w kolejnych ustawach budżetowych waloryzacji wynagrodzeń. Roszczenie dotyczy lat 2011–2014 – wyjaśnia Bartosz Graś, adwokat z Kancelarii Prawnej KG Kijewski Graś, który przygotował pozew. Tłumaczy, że ustawa z 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń budżetowych (t.j. Dz.U. z 2011 r. nr 79, poz. 431 ze zm.) wręcz nakazuje waloryzację pensji. A skoro wynagrodzenia dla cywilnych pracowników policji zamrożono, to doszło do zaniechania legislacyjnego. I to właśnie z tego

## Pozew zbiorowy w walce o odmrożenie płac



**PRACOWNICY CYWILNI POLICJI  
ZŁOZYLI DO SĄDU  
POZEW ZBIOROWY**

Takie powództwo musi być dostarczone przez:

**reprezentanta grupy**, który prowadzi postępowanie w imieniu własnym na rzecz wszystkich członków grupy

**adwokata lub radcę prawnego**, bowiem w tym przypadku obowiązuje zasada zastępstwa powoda

Postępowanie grupowe jest możliwe, jeśli:

**wszystkie osoby, które podpisały się pod pozwem, mają roszczenie** wobec rządu lub Skarbu Państwa

**roszczenie** musi być oparte na tej samej podstawie prawnej

**pozew zbiorowy** musi być złożony przez co najmniej 10 osób

**wszystkie osoby** obowiązkowo muszą określić wysokość odszkodowania

Pozew musi zawierać:

**wniosek** o rozpoznanie sprawy w postępowaniu grupowym

**wskazanie okoliczności** ważnych dla rozpoznania sprawy

**oświadczenie powoda** o tym, że działa jako reprezentant grupy

**11,9** TYS.

PRACOWNIKÓW  
POLICJI NALEŻY  
DO KORPUSU  
SŁUŻBY CYWILNEJ

**13,2** TYS.

PRACOWNIKÓW POLICJI  
PRACUJE NA PODSTAWIE  
UMÓW ZAWARTYCH  
NA ZASADACH  
KODEKSU PRACY

powodu rząd powinien wypłacić zainteresowanym odszkodowanie. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów nie czuje się winna. Wyjaśnia, że zamrożenie płac, które dotknęło także inne grupy zawodowe, wynikało z objęcia Polski przez Komisję Europejską procedurą nadmiernego deficytu. Także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie ma sobie nic do zarzucenia. Zwraca uwagę, że mimo problemów dzięki wygospodarowanym środkom w 2014 r. i w 2015 r. fundusz wynagrodzeń

pracowników cywilnych policji został powiększony o odpowiednio 11,8 mln zł i 37,7 mln zł. W efekcie w tym roku wynagrodzenia w tej grupie wzrosły o 145 zł brutto miesięcznie. Ale te wyjaśnienia nie zadowalają skarżących. Czekają na decyzję sądu cywilnego dotyczącą sposobu rozpatrywania sprawy.

– Nie będziemy czekać, aż rząd sobie o nas przypomni. Będziemy walczyć o swoje prawa wszędzie, gdzie się tylko da – dodaje Małgorzata Lewicka.